

SERWIS NR 422 - 20.08.2018

TYGODNIOWY SERWIS BLOGERÓW I KOMENTATORÓW

■ Bitwa Warszawska cudem militarnym i cudem jedności Polaków .

Bitwa Warszawska była przełomowym momentem obrony cywilizacji europejskiej, cudem militarnym i cudem jedności Polaków; teraz powinna być tchnieniem w odbudowie utraconej jedności – mówił metropolita częstochowski ks. abp Wacław Depo. Zaaapelował też o obronę życia od poczęcia do naturalnej śmierci. Dziś chodzi przede wszystkim o zwycięstwo moralne - prawdy i miłości. Prawdy o wartości ludzkiego życia, a także o historii naszej Ojczyzny. Ks. abp W. Depo: Bitwa Warszawska cudem militarnym i cudem jedności Polaków

Prof. Pawłowicz: Opozycja nie wzięła udziału w narodowej Mszy w intencji Ojczyzny i WP

Opozycja nie jest też w stanie oglądać u boku Prezydenta RP Defilady Wojskowej, wyjątkowej, na 100-lecie naszej Niepodległości. Silna polska armia jest dla nich nie do przeżycia. W tym czasie knują, jak obalić nasze polskie władze.

CBOS: 97 proc. Polaków odczuwa dumę ze swojego pochodzenia narodowego

97 proc. badanych Polaków odczuwa dumę ze swojego pochodzenia narodowego – wynika z raportu CBOS. 71 proc. deklaruje, że to uczucie towarzyszy im „dość często”, a 26 proc. odczuwa je „bardzo często”.

Przekroczono granicę gry politycznej

Wychodzimy z postkomunizmu, jesteśmy w trakcie tego procesu i stąd taki opór – stwierdza prof. Mieczysław Ryba. Proszę zwrócić uwagę, że totalność w zachowaniach opozycyjnych już dawno przekroczyła granice rozsądku, granice przyzwoitości, które obowiązują w świecie zachodnim. Co również jest bardzo niepokojące, to fakt, że w tych działaniach brak jest poszanowania dla kwestii historycznych. Wygląda, że dla niektórych środowisk nie ma żadnych świętości, nie ma obszarów, do których nie wolno wprowadzać tak brutalnej gry, jaką podjęto, brudnej gry, której dzisiaj wszyscy jesteśmy świadkami.

MON: Wielką Defiladę Niepodległości na żywo oglądało 120 tys. osób

Wielką Defiladę Niepodległości na żywo oglądało 120 tys. osób. Dziękujemy, że byliście dziś z nami – podało w środę na Twitterze Ministerstwo Obrony Narodowej.

Sędzia Bogusław Nizieński o defiladzie: zobaczyliśmy Polskę.

Byłem szczególnie urzeczony tą częścią cywilną, historyczną, rekonstrukcyjną. Zobaczyliśmy w szybkim tempie Polskę. Naszą ukochaną Polskę. Tę samą samą, której Oni służyli, i której my służymy. Bo to nasza Ojczyzna, nasz kraj. I jesteśmy winni temu

krajowi hołd i szacunek. To nasza Polska, ukochana i jedyna.

Michał Woś: Polska będzie silna tylko wtedy, kiedy silna będzie rodzina

To rodzinę postawiliśmy w centrum. W końcu w samym centrum polskiego prawodawstwa, w samym środku myślenia musi być rodzina, bo Polska będzie tylko wtedy silna, kiedy silna będzie rodzina. To jest jasne i oczywiste dla każdego zdroworozsądkowego człowieka – mówił Michał Woś, były wiceminister sprawiedliwości, obecny pełnomocnik ministra sprawiedliwości.

5,1 proc. wzrostu PKB w II kw. 2018 roku. GUS podał szybki szacunek

Produkt Krajowy Brutto (ceny stałe średnioroczne roku poprzedniego, niewyrównany sezonowo) wzrósł o 5,1% r/r w II kw. 2018 r. wobec 5,2% wzrostu r/r w poprzednim kwartale, podał Główny Urząd Statystyczny.

Polska ma najwyższy wzrost PKB w UE

Według Eurostatu jedynie Polska zanotowała wzrost gospodarki na poziomie 5,0 proc. w ujęciu rocznym, następne są Węgry ze wzrostem PKB wynoszącym w II kw. tego roku 4,4 proc., potem Rumunia i Lotwa po 4,2 proc. Najslabszy wzrost PKB w opisywanym okresie notuje Dania (0,8 proc. r/r); Włochy (1,1 proc. r/r); Belgia i Wlk. Brytania (po 1,3 proc. r/r). W ujęciu kwartalnym wzrost PKB Polski według Eurostatu wyniósł 0,9 proc.. Najwyższy zanotowała Rumunia (1,4 proc. kw./kw); Słowacja i Szwecja (po 1,0 proc. kw./kw).

MF: komentarz minister finansów prof. Teresy Czerwińskiej, do danych o PKB

Dane za II kw. potwierdziły, że tempo wzrostu PKB w I połowie br. utrzymało się na wysokim poziomie, pomimo osłabienia dynamiki aktywności na polskich głównych rynkach eksportowych. Było to wynikiem wysokiej dynamiki dwóch głównych komponentów popytu krajowego: głównie konsumpcji prywatnej, której sprzyja wyjątkowo dobra sytuacja na rynku pracy i bardzo dobre nastroje konsumentów, ale i inwestycji, zwłaszcza sektorainstytucji rządowych i samorządowych.

Raiffeisen: źródłem wzrostu PKB konsumpcja i inwestycje publiczne

Głównym źródłem wzrostu gospodarczego pozostały konsumpcja prywatna i ożywienie w inwestycjach publicznych - ocenia Raiffeisen Bank Polska. GUS w tzw. szybkim szacunku podał, że PKB niewyrównany sezonowo w II kw. wzrósł realnie o 5,1 proc. rok do roku.

Mocny wzrost produkcji przemysłowej. Eurostat podał dane za czerwiec

Wyrównana sezonowo produkcja przemysłowa w Polsce wzrosła o 6,7 proc. r/r w czerwcu 2018 r. (po wzroście o 7,6 proc. r/r w poprzednim miesiącu), podał unijny urząd statystyczny Eurostat.

Jak szybko rozwija się gospodarka UE? Znamy dane za II kw. 2018 roku

Cd.Str.2.

■ Połowy tygodnia (33.)

Premier podał termin wyborów samorządowych, więc można rozpocząć kampanię wyborczą. I się rozpoczęła...

Kandydat obozu rządzącego, Jaki, ogłosił hasło Ambitna i uczciwa Warszawa, natomiast Czaskowski, kandydat PO i czegoś tam jeszcze zakomunikował, o doniosłości wyborów dlatego, że po raz pierwszy od 2015 r., kiedy PIS przejął władzę w Polsce będziemy mogli rozliczyć te rządy.

Skoro Czaskowski odsunie PIS od władzy lokalnej, to znaczy, że nie na darmo mówi się o nim jako o drugim Petru. Chociaż przy wszystkich podobieństwach wołę Petru, był (jest?) w swojej prostocie bardziej naturalny i miał dużo większą vis comica...

Ale tak to jest z epigonami...

15 sierpnia obchodziliśmy rocznicę zwycięstwa nad bolszewikami. Z tej okazji, w Dzień Wojska Polskiego, po raz kolejny przez Warszawę przeszła defilada wojskowa, w tym roku większa niż wcześniej. Defiladę oglądali prawie wszyscy. Prawie, bo opozycja imprezę zbojkotowała. I ja to rozumiem, jeśli potrafią pojechać do Moskwy na defiladę zwycięstwa nad Niemcami, to jak mogą brać udział w defiladzie zwycięstwa nad Sowietami? No jak? Tu przynajmniej opozycja obywatelska i nowoczesna jest konsekwentna...

Czaskowski też się pokazał. Zamiast na defiladę w proteście przed patosem poszedł kupić dżem na jarmarku, a potem posiadział osamotniony, nawet bez dżemu, w małej knajpce na Żoliborzu nad talerzem spaghetti...

Skoro już trwa kampania samorządowa, to Adamowicz (PO, ten od mieszkań i kont) postanowił też coś ugrać i dogadał się z MON ws. udziału wojska w uroczystościach na Westerplatte. Przedmiotem sporu, jak się okazało, był Apel Smoleński. Adamowicz twierdził, że Błaszczak (PIS, minister ON) obiecał, że apelu nie będzie, natomiast Błaszczak jest zadowolony, bo apelu poległych nie będzie czytał harcerz. Każdy ma swoje zwycięstwa...

PIS wzięły miliony, a ludzi nie stać na leki, a tanich mieszkań nie ma i chce być bezkarny. Takie trzy hasła pojawiły się na bilbordach w całym kraju. Podpisane są "Koalicją Obywatelską czyli przez Schetynę i Lubnauera. Takie hasła wyborcze gwarantują sukces, są proste, przystępne, chociaż przez nadmiar obietnic oceniam na zbyt populistyczne.

No i nic w nich nie ma o faszystwie...

„tu.rybak“

<http://blogmedia24.pl/node/80485>



■ Produkt Krajowy Brutto (PKB) wyrównany sezonowo w II kw. 2018 r. zwiększył się o 0,4% kw/kw w strefie euro, jak i w całej Unii Europejskiej, wynika ze zaktualizowanych danych urzędu statystycznego Eurostat.

Jak bardzo wzrosły ceny?

GUS podał dane o inflacji za lipiec. Inflacja konsumencka wyniosła 2% w ujęciu rocznym w lipcu 2018 r. (wobec 2% r/r w czerwcu), podał Główny Urząd Statystyczny (GUS).

NBP: Eksport z Polski wzrósł w czerwcu o 9 proc.

Eksport towarów z Polski wzrósł w czerwcu br. o 9% r/r do 18 071 mln euro, zaś import wzrósł o 10,2% r/r do 18 484 mln euro, wynika z danych przedstawionych przez Narodowy Bank Polski. Saldo obrotów towarowych było ujemne i wyniosło 413 mln euro, w analogicznym miesiącu 2017 r. wyniosło -202 mln euro.

NBP: Saldo bilansu płatniczego dodatnie

W czerwcu br. łączne saldo rachunku bieżącego i kapitałowego było dodatnie i wyniosło 2,1 mld zł - podał Narodowy Bank Polski w poniedziałkowym komunikacie na temat bilansu płatniczego.

MF miało do dyspozycji 3,38 mld euro środków walutowych na koniec lipca

Miesiąc wcześniej było to 2 217,8 mln euro (9 673 mln zł). "W ramach obsługi zadłużenia zagranicznego Skarbu Państwa w lipcu 2018 r. dokonano następujących płatności w walutach obcych: - kapitał - równowartość 409,2 mln euro (1 771,9 mln zł), - odsetki - równowartość 211,4 mln euro (918,7 mln zł) " - czytamy w komunikacie.

Mały ZUS podpisany. Możliwa ulga dla armii drobnych przedsiębiorców

Blisko 175 tys. drobnych firm będzie się rozliczać z ZUS-em według nowych zasad. Wysokość składki będzie powiązana z ich dochodami.

Interesujący ministerialny raport o realizacji programu Rodzina 500 plus

Świadczenia otrzymuje aż 54,1% wszystkich dzieci do 18 roku życia, przy czym aż 61% mieszka w gminach wiejskich (1,31 mln), 55% w gminach wiejsko-miejskich (0,91 mln) i 47% - w gminach miejskich (1,47 mln).

Szef „Solidarności”: Kolejnym zadaniem związków i rządu – „budżetówka plus”

Kolejnym zadaniem związków zawodowych i rządu jest „budżetówka plus”, „fundusz socjalny plus” – mówił lider „Solidarności” Piotr Duda odnosząc się do żądań związku przedstawionych niedawno premierowi Mateuszowi Morawieckiemu.

NBP: Inflacja bazowa w lipcu wyniosła 0,6 proc.

Inflacja bazowa po wyłączeniu cen żywności i energii wyniosła 0,6% w lipcu 2018 r. w ujęciu rocznym wobec 0,6% r/r w czerwcu 2018 r., podał Narodowy Bank Polski (NBP).

GUS: W lipcu zatrudnienie w przedsiębiorstwach zwiększyło się o 3,5 proc. r/r

Przeciętne wynagrodzenie w sektorze przedsiębiorstw w lipcu 2018 r. wzrosło o 7,2 proc. r/r, zaś zatrudnienie w przedsiębiorstwach zwiększyło się o 3,5 r/r, podał Główny Urząd Statystyczny (GUS).

GUS: Wynagrodzenie w lipcu rdr wzrosło o 7,2 proc.

Przeciętne wynagrodzenie brutto w lipcu 2018 roku wyniosło 4.825,02 zł, co oznacza, że rdr wzrosło o 7,2 proc. - podał w piątek Główny Urząd Statystyczny. Zatrudnienie rdr wzrosło o 3,5 proc.

We wtorek na rządzie wstępny projekt ustawy budżetowej na 2019 r.

Wstępny projekt ustawy budżetowej na 2019 rok we wtorek na rządzie - wynika z porządku obrad Rady Ministrów.

MiR: Ruszył pierwszy nabór wniosków w ramach programu Mosty dla Regionów

Ruszył pierwszy nabór wniosków w ramach programu Mosty dla Regionów - poinformowało w czwartek Ministerstwo Inwestycji i Rozwoju (MiR). Dodano, że samorzady, których wnioski zostaną zaakceptowane, mogą liczyć na 80 proc. dofinansowania kosztów inwestycji.

Wartość dofinansowania z UE to już 201,9 mld zł

Wartość dofinansowania z Unii Europejskiej wynosi już 201,9 mld zł - poinformowało w czwartek Ministerstwo Inwestycji i Rozwoju. Polska wykorzystała już 61,4 proc. funduszy UE z budżetu na politykę spójności na lata 2014-2020.

Mieszkanie na start. Już wiemy, ile wyniosą dopłaty do czynszu

W zależności od regionu maksymalna wysokość dopłat do czynszu w programie Mieszkanie na start dla 4-osobowego gospodarstwa domowego może wynieść zgodnie z ustawą od 300 do 500 zł - wynika z informacji.

Koniec użytkowania wieczystego.

Użytkowanie wieczyste zostanie przekształcone we współwłasność terenów. Prezydent podpisał ustawę, która wprowadza przekształcenie od 1 stycznia 2019 r.

Kontrola zwolnień lekarskich

Zwolnienie lekarskie należy się każdemu choremu pracownikowi zatrudnionemu na umowę o pracę. Wciąż jednak wielu Polaków nadużywa tej możliwości. Z nieuczciwym wykorzystywaniem zwolnień lekarskich walczy Zakład Ubezpieczeń Społecznych, który prowadzi regularne kontrole. Sytuację ma poprawić również wprowadzenie obowiązkowych zwolnień elektronicznych.

NRL apeluje do rządzących m.in. o ustalenie zasad refundowania kosztów leczenia cudzoziemców

Prezydium Naczelnej Rady Lekarskiej apeluje do rządzących o podjęcie działań ograniczających zadłużanie się placówek ochrony zdrowia w związku z udzielaniem koniecznej pomocy medycznej nieubezpieczonym cudzoziemcom.

Pod koniec września posiedzenie Komitetu Wojskowego NATO w Warszawie

Komitet Wojskowy NATO, najwyższy organ wojskowy Sojuszu Północnoatlantyckiego, będzie obradować w dniach 28-30 września 2018 r. w Warszawie – poinformowało w czwartek MON.

Pokolenie Y korzysta z życia...na kredyt lub na raty

Mają 25-35 lat i 6,51 mld zł długów. Młode pokolenie Polaków korzysta z życia, choć to często życie na kredyt lub na raty. Rekordzista, 31-latek, jest zadłużony na ponad 6 mln zł.

Rozpoczęła się kampania wyborcza przed wyborami samorządowymi

Kampania wyborcza przed wyborami samorządowymi rozpoczęła się na dobre. Prawo i Sprawiedliwość zaprezentowało dziś swój pierwszy spot. Partia rządząca pyta też Platformę Obywatelską o program.

W niedzielę konwencja PiS w Sandomierzu. Premier Morawiecki ma mówić o nowych wyzwaniach stojących przed Polską

Będzie to spotkanie wyborcze z udziałem premiera Morawieckiego podczas którego szef rządu będzie mówił o aktualnych wyzwaniach, które stoją przed Polską. Będzie też ocenił obecną sytuację społeczno-polityczną w naszym kraju – zapowiedział Poręba. Polityk dodał, że podczas spotkania szef rządu „prawdopodobnie odniesie się też do agresji, furii i braku chęci do rozmowy ze strony opozycji”.

CBŚP zlikwidowało szlak przemytniczy i przejęło narkotyki warte 5 mln zł

Funkcjonariusze CBŚP, wraz z przedstawicielami Krajowej Administracji Skarbowej i straży granicznej, rozbili grupę przestępczą zajmującą się przemytem narkotyków z Holandii do Polski. Zatrzymano cztery osoby. Policjanci zabezpieczyli ponad 185 kg narkotyków o wartości ponad 5 mln zł.

CBA bada przedsięwzięcia budowlane wrocławskiego Dozamelu

Centralne Biuro Antykorupcyjne bada zamówienia wrocławskiego Dozamelu obejmujące roboty budowlane - dowiedziała się we wtorek PAP. Firma, która we Wrocławskim Parku Przemysłowym zajmuje się dzierżawą obiektów i powierzchni, współpracuje z CBA ws. kontroli.

CBA kontroluje budowę szpitala w Poznaniu, na którą nie było wszystkich pieniędzy

Centralne Biuro Antykorupcyjne prowadzi kontrolę decyzji o budowie szpitala w Poznaniu, na który, według śledczych w dniu przetargu nie było zabezpieczonej całości pieniędzy - dowiedziała się w piątek PAP. Kontrolę podjęto na wniosek miasta Poznania.

CBA kontroluje projekt dotyczący nowej technologii produkcji paliw

Centralne Biuro Antykorupcyjne sprawdza lubuski Urząd Marszałkowski i wpisano do Regionalnego Programu Operacyjnego województwa projekt opracowania technologii...

„Maryla“

Czytaj całość:

<http://www.blogmedia24.pl/node/80483>

■ "Ulica" po rumuńsku

Eksperymenty społeczne, czyli na dużą skalę, nie jak eksperymety psychologów społecznych obejmujące co najwyżej kilkudziesięciu studentów pozamykanych w pokojach, zwykły zachodzić samoistnie. Jeden z nich zdarzył się Orsonowi Wellesowi, gdy pewnego niedzielnego wieczora (30 X 1938 r.) przestraszył olbrzymie masy ludzi "Wojną Światów", odcinkiem serialu radiowego CBS pt. "The Mercury Theatre on the Air". Wybuchła panika. Inne wydarzenie tego typu to przerwa w dopływie prądu jaka się wydarzyła w Nowym Jorku w nocy 13/14 VII 1977 r. w wyniku uderzenia pioruna w podstację Buchanan South. Zapanowało bezprawie, obrabowano 1 616 sklepów, aresztowano 3 776 ludzi, a ilu się urodziło po 9 miesiącach!

Na naszych oczach, które nie chcą widzieć (sądząc po znikomych reakcjach w mediach) odbywa się od półtora roku wielki spektakl w Rumunii, który pośrednio może powiedzieć sporo dla ludzi zainteresowanych polityką w Polsce. Otóż w dniu 11 XII 2016 r. odbyły się w Rumunii wybory parlamentarne. Izba Deputowanych liczy 329 miejsc. Najwięcej miejsc zdobyła Partia Socjaldemokratyczna -154, co nie wystarczyło do stworzenia większości i rządu. Wsparł ją Sojusz Liberalów i Demokratów (20 miejsc) i utworzono rząd. Ta koalicja rządowa popierana jest przez partie UDMR (21) i mniejszości narodowe (17). Tak czy inaczej, nie jest to sytuacja komfortowa dla rządzących i można byłoby oczekiwać, że łatwo okażą chwiejność, gdy pojawi się zagrożenie, np. tzw. ulica. Czym jest, wiemy, bo w Polsce nadzieją w tej postaci żyje opozycja, która nazwała się głupio totalną i której boją się władze.

Nowy rząd powołano na początku stycznia 2017 r., czyli ponad półtora roku temu. Już w końcu tegoż miesiąca rozpoczęły się demonstracje, które odbywały się codziennie i trwały kilkanaście dni. Pretekstem było wprowadzenie prawa według, którego aresztem można było karać defraudantów, którzy wpadli na poziomie 200 000 lei (\$47 500) i więcej.

Dość szybko władze rzuciły na pożarcie ministra sprawiedliwości Florina Jordache. To nie pomogło i demonstracje nadal trwały. Żądano po prostu ustąpienia rządu i rozpisania nowych wyborów. Apetyty opozycji były całkiem, całkiem...

W dniu 2 II 2017 r., w trzecim dniu następnej serii demonstracji nastąpiła przedwczesna kulminacja. Przed gmachem parlamentu w stolicy kraju demonstrowało 150 000 ludzi i tyleż samo w 55 innych miastach kraju. W sumie 300 000 ludzi. Na video#1 BBC ocenia, że było nawet 500 000. Sprawa wyglądała poważnie, ale rząd nie uległ żądaniom. Tak zwana prasa światowa uprawiała w najlepsze swój proceder, na czym już się dobrze znamy. Na przykład w dniu 11 II 2017 nagłówki głosiły, że "protestujący już 12 dzień z kolei dzielnie znoszą temperatury poniżej zera i walczą, choć są polewani zimną wodą".

Jeżeli nie zamazali jak to z bałwanami bywa, może wybuchnęli w gorące lato?

Seria demonstracji goniła serię. Letnia seria kulminowała w dniu 10 VIII 2017 r. Tym razem skala była o wiele mniejsza niż kiedyś. W Bukareszcie protestowało na ulicach 10 000 osób i 10 000 w innych miastach. W Bukareszcie ponad 200 osób zostało rannych. Mimo to rząd nie podał się do dymisji i nie

rozwiązano parlamentu w celu przeprowadzenia nowych wyborów.

Dwa dni temu w Rumunii odbyły się duże demonstracje oceniane w skali kraju na 30-50 tys. osób. Skandowano: "Czerwona plaga!", "Partia złodziei!" i "Sprawiedliwość nie korupcja". W kierunku policji rzucono kamieniami, butelkami i bombami dymnymi. Rany odniosło 440 osób, w tym kilkudziesięciu policjantów. Dwóch z nich tłum dopadł, gdy oderwali się od szyku. "Światowe media" kontynuowały swój proceder. Pisano: "Policja z coraz większą intensywnością wstrzeliwuje gaz łzawiący w tłum", "Filmiki video pokazywane na social media pokazują policję bijącą protestujących pokojowo ludzi z podniesionymi do góry rękoma". Kilka godzin temu niejaki R.Schwarz zapodał z Bukaresztu na Deutsche Welle, że ten plac Victoriei jest jak niedgły plac Tiananmen. Schwarz po niemiecku, to czarny, brudny, a że w dodatku jest Niemcem, więc możemy go spokojnie olać. Oczywiście nie zabrakło zdjęcia, które w zamierzeniu miało być "przełomowym". Po lewej stronie stoi długi szpaler policjantów z tarczami, pałkami i w hełmach, a przed nimi idzie młoda, szczupła dziewczyna, jakby sianiając się i zakrywając oczy przed chmurami gazu.

Rumunia należy do Unii Europejskiej od 2007 r. Opisujące powyżej wydarzenia nie wywołały reakcji Brukseli na poziomie, jaki należałoby oczekiwać po zachowaniu w stosunku do Polski w stosunkowo niewinnych sprawach. Natomiast ostre potępienie "brutalnej interwencji policyjnych oddziałów prewencyjnych" wyraził niechętny w stosunku do rządu prezydent K.Johannis.

„Tymczasowy“

Czytaj całość:

<http://www.blogmedia24.pl/node/80465>

■ Klęska komunistycznej opozycji w Polsce. Widzę jak toną

Toną, topią się we własnej wydzielinie, w błocie nienawiści i mierzwie własnej pogardy. Przewidując ich koniec od dawna, spokojnie rejestruję żmudne przygotowania po naszej stronie. Wiem, ich trzeba huknąć jednym niespodziewanym ciosem, tak by nogami się nakryli, a żaden z nich ani nie kwiknął. Ostatnie obserwacje stanowczo ujawniają prawdę o tym, czym jest tak zwana totalna opozycja. Otóż ona w rzeczywistości jest totalitarną opozycją komunistyczną. Nie żadna postkomuna. Chcąc powiedzieć co mam na myśli, najpewniej przypomnę kawałek mojego dawnego tekstu "PRZYSZŁOŚĆ CZYCHAJĄCA SCHETYNĘ - OSTATNIE OSTRZEŻENIE" [link]:

Gdyby 10 lipca 2017 roku Michał Rachoń palcem tknął atakującego, musiałby uważać, aby go nie uszkodzić. Pan redaktor to kawał chłopa. Koszykarz, dwa metry wzrostu, wysportowany. Walnie raz i gościu załatwiony. Jeśli ktoś przyjrzy się filmowi, łatwo zauważy bezrozumną agresję napastnika machającego łapami.

Strategia PiS jest bardzo podobna do działania Michała Rachonia. Nie ulega prowokacji. Daje przeciwnikowi czas na popełnianie błędów i szansę na sięgnięcie po rozum. Ludzie, którzy ulegają paranoi totalitarnej opozycji wciąż mają szansę powrotu do rozumu. To ich problem, co z tym zrobią. Nawet elity totalitarnej opozycji mają

jeszcze szansę na pokazanie, czy im chodzi im o Polskę, czy o coś innego.

Jeśli wybiorą coś innego, to czeka ich fatalna katastrofa.

Ostrożność Michała Rachonia, to mądra polityka, to wielka odpowiedzialność i rozważa. Widzieliśmy wszyscy atak zaślepionego nienawiścią prowokatora. Michał Rachoń tylko tknąłby paluszkami tego furiata i byłby wrzask na cały świat. Rozjarzyłyby się petycje o interwencji zbrojne, sankcje, a może nawet bombardowania. Organizatorzy tej prowokacji tylko na to czyhają. Petru listy piszą.

Wyobraźmy sobie, że ten zaślepiony nienawiścią i bezdenną głupotą prowokator, to cała totalitarna, zacierzwiona opozycja. Patrząc na nich z boku i widząc ich tak właśnie jako zgraję głupców w amoku. Widzę kłamców, zarozumiałych hipokrytów. Widzę dumnych i pazernych.

MAM DLA TEJ CAŁEJ TOTALITARNEJ OPOZYCJI OSTATNIE OSTRZEŻENIE

Naprawdę bardzo poważne ostrzeżenie. Jeśli nie wycofają się, nie wrócą do rozsądnego działania w polityce, to czeka ich totalna katastrofa. Tak, Pan Bóg jest nierychliwy, ale sprawiedliwy, a las Birnamski już dawno ruszył. To ostrzeżenie nie jest pierwsze, możliwe jednak, że jest już ostatnie. Mam przekonanie, że tej totalitarnej opozycji grozi straszna katastrofa, a oni są ślepi, głusi i chorzy z nienawiści. Pycha i pogarda - najważniejsza jest jednak ich głupota i wynikająca z niej kompletna niezdolność rozumienia rzeczywistości.

Nie mają wyobrażenia ani o wyzwaniach, ani o wymaganiach XXI wieku. Niczego nie rozumieją z współczesności, nie mają pojęcia ani o prawdziwych mechanizmach polityki ani gospodarki, zupełnie nie zdają sobie sprawy z żadnego z istotnych zjawisk współczesnej cywilizacji globalnej. Poruszają się po XXI wieku jak słoń po składzie porcelany, zachowują się jak małpa w kąpielni w bajce Aleksandra Fredry. Elita Platformy Oszustów.

Dzisiaj słyszałem redaktora Andrzeja Potockiego, który mówił głośno. Powtórzę to własnymi słowami. Jesteśmy wkurzeni. Mamy dość ich chamstwa. Szczyr nam się w kieszeni otwiera, gdy widzimy ich bezczelną zdradę, krew nas zalewa, kiedy ich prowokatorzy profanują nasze świętości.

Prowokator o polskim nazwisku Paweł Adamowicz staje w sojuszu z Albertem Forsterem, namiestnikiem Okręgu III Rzeszy Gdańsk-Prusy Zachodnie. Koledzy, na tym samym stanowisku, nie życzą sobie Wojska Polskiego na Westerplatte [link]. To 10 sierpnia roku 2018.

Dziesięć dni wcześniej pani Ewa Gowor, działająca w imieniu Prezydenta Miasta Stołecznego Warszawy 1 sierpnia 2018, w dniu obchodów rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego zakazuje Marszu Pamięci, wysłała policję przeciwko świętującym Polskim Patriotom. Prawda wychodzi na jaw - Pani Ewa Gowor jest absolwentką Wyższej Szkoły Oficerskiej im. Feliksa Dzierżyńskiego [link]. Tego samego dnia siedmiu zdajców polskiej niepodległości fałszuje orzeczenie Sądu Najwyższego [link], aby zrezygnować z polskiej Niepodległości, zawiesić polskie ustawy i poddać polską suwerenność prawną obcym. Wbrew polskiemu prawu, łamiąc polską konstytucję.

Z warszawskiego magistratu już pobrzmiwają powarkiwanie, przeciwko wojskowej defiladzie 15 sierpnia w dniu Wojska Polskiego. To jest ciągle, wręcz monotony ogień kolejnych prowokacji, ciągle dudnienia gradu obelg i pogardliwych pohukiwań, wszystko aby nas rozjuszyć, aby komuś pękła żyłka, aby komuś z nas odbiło.

Dlatego musimy działać według strategii Michała Rachonia. Niech wylazi czerwone pierze z ich komunistycznych rupieci. Prawda jest prosta. To my ich grillujemy naszym spokojem, naszą cierpliwością. To ich nerwy ponoszą. Skoro Paweł Adamowicz sam ujawnia, że jest dziedzicem hitlerowskiego stołka w Freie Stadt Danzig i nie chce doprowadzić do poróżnienia z Niemcami, to niech wszyscy to zobaczą. Niech to aroganckie łajdactwo samo się ujawni. Nie sądzę, że pan Paweł Adamowicz nie zdaje sobie sprawy z kim sam siebie solidaryzuje w braku zgody na Wojsko Polskie na Westerplatte. Przy okazji pojawia się kolejny delikt konstytucyjny - konstytucyjne miejsce samorządu terytorialnego. Chociażby dlatego, że rocznica wybuchu II Wojny Światowej i rocznica bitwy o Westerplatte nie jest świętem lokalnym w Gdańsku, ale jest POLSKIM DNIEM CHWAŁY WOJSKA POLSKIEGO. Polska samorządowa także jest Polska.

Widać, jak im dekiel odbija.

„michael“
Czytaj całość:
<http://www.blogmedia24.pl/node/80466>

■ Nowy Jedwabny Szlak na cenzurowanym. USA oferują partnerstwo zamiast dominacji

Kilka dni przed swoją podróżą do Azji sekretarz stanu USA Mike Pompeo przedstawił zarys ekonomicznego planu Waszyngtonu dla krajów regionu Indo-Pacyfiku. Projekt ten ma być alternatywą dla chińskiej inicjatywy Nowego Jedwabnego Szlaku, na którą Azja patrzy z coraz większą nieufnością.

Administracja Donalda Trump wesprze kraje w regionie Indo-Pacyfiku w rozwoju ich infrastruktury, sektora energetycznego i gospodarki cyfrowej. Przedstawiona przez sekretarza stanu Mike'a Pompeo inicjatywa pn. „Ekonomiczna wizja w regionie Indo-Pacyfiku” jest odpowiedzią na obawy Waszyngtonu wynikające z chińskiego zaangażowania w regionie.

Obawy te podziela także coraz więcej krajów, które początkowo ochoczo przystąpiły do chińskiej inicjatywy Nowego Jedwabnego Szlaku, czyli pakiet wielomiliardowych projektów transportowych i energetycznych, które Pekin wykorzystuje, by wzmocnić swoje wpływy w Azji oraz poza nią. Coraz wyraźniej widać, że Nowy Jedwabny Szlak dla krajów w nim uczestniczących oznacza zaciąganie ogromnych długów wobec Chin i wzrost korupcji. Taki los spotkał Pakistan, który z Chinami w 2015 r. podpisał umowy inwestycyjne o wartości 46 mld dol. (potem tę kwotę podniesiono do 62 mld dol.). Pożyczki udzielone Pakistanowi w ramach Nowego Jedwabnego Szlaku przez Chinę na łączną kwotę 57 mld dol. (ich oprocentowanie to 2 proc.) zostały udzielone pod warunkiem, że projekty inwestycyjne będą wykonywane tylko przez chińskie firmy.

Przyjrzenie się chińskim projektom inwestycyjnym w ramach Nowego Jedwabnego Szlaku i ich renegotiację zapowiedział Mahathir bin Mohamad, premier Malezji od maja br. W jego kraju pojawia się dużo głosów przeciwnych chińskim inwestycjom, bo mimo szumnie głoszonego przez Pekin hasła, że wszystko odbywa się na zasadzie „win-win”, zwycięzcą okazują się przede wszystkim Chiny, które do inwestycji ściągają swoje firmy, swoje maszyny i swoich robotników.

Przedstawiając pod koniec lipca na Forum Biznesu Regionu Indo-Pacyfiku w Waszyngtonie amerykański plan, który ma być alternatywą dla chińskiej obecności w regionie, Mike Pompeo powiedział, że pierwsze inwestycje mają opiewać na 113 mln dol., ale kwota ta będzie zwiększana. Sekretarz stanu potwierdził także wsparcie ze strony administracji Trumpa dla ustawy BUILD (Better Utilization of Investments Leading to Development), która trafiła już do amerykańskiego Kongresu i ma zwiększyć...

Hania Shen
Czytaj całość:
<http://www.blogmedia24.pl/node/80463>

■ Prawdziwego wroga nie da się pokonać jedną bitwą, rodacy!

łuszenie chlubiśmy się naszymi dwoma wielkimi sukcesami militarnymi, ratującymi cywilizację europejską:

Odsieczą Wiedeńską roku 1683
oraz Bitwą Warszawską roku 1920.
Faktycznie, spektakularnie pobiliśmy tam wroga, ale czy aby na pewno go wtedy zatrzymaliśmy „na amen”....?

Czy naprawdę wystarczyła jedna wielka szarża husarii pod Wiedniem albo jedna podobna do niej szarża armii znad Wierpra na tyły nacierających bolszewików, by kompletnie rozbić hordy wroga i zlikwidować niebezpieczeństwo?

Takie jest niestety dziś powszechne przekonanie rodaków – że wystarczy raz się zmobilizować i rzucić na wroga - bo jakże słuszne celebrowanie wspomnianych zwycięstw niepostrzeżenie (i chyba niezamierzenie...?) usuwa w cień dwie kolejne bitwy tamtych wojen, które dopiero „dokończyły robotę”, tym razem już do końca rozbijając ciągle groźnego wroga –

w październiku 1683 roku - => Bitwy pod Parkanami

w wrześniu 1920 roku - => Bitwa nad Niemnem

Stąd bierze się, moim zdaniem, to dzisiejsze romantyczne przeświadczenie, że jak, z bożą pomocą, naturalnie - "raz, a dobrze" - damy łupnia wrogom Polski, to niebezpieczeństwo samo zniknie...

Wygląda na to, że tak właśnie potraktowano dubeltowy sukces roku 2015 – ... bo „Polska już nasza”...???

I dlatego niepokoi mnie dzisiejsza postawa „Nowogrodzkiej”, uspiętej sondażami i zbyt pobłażliwie traktującej apele „totalsów” o krwawą rewoltę w Polsce – bo „końcowe zwycięstwo i tak mamy już jak gdyby w kieszeni”...

„Docent zza morza“
Czytaj całość:
<http://www.blogmedia24.pl/node/80478>

■ Nasza żalona dziennikarska nieporadność

nierzetelność i brak profesjonalizmu marketingu politycznego dobrej zmiany. Popatrzmy na przykładowe konkrety. Casus, posłowie .Nowoczesnej stają w obronie Ewy Gowor, która w dzień pierwszego sierpnia 2018 roku zakazała demonstracji pamięci o wybuchu warszawskiego powstania. Rzecz dzieje się w czasie audycji telewizyjnych w TVP Info.

Według pani porucznik Gowor oddawanie czci tradycji powstania warszawskiego jest godne potępienia, ponieważ jest przejawem faszyzmu i objawem nazistowskiej nienawiści charakterystycznym dla polskiego ruchu narodowego, a ONR w szczególności - dlatego należy skorzystać z każdego pretekstu, by zablokować polską patriotyczną uroczystość.

Posłowie Elżbieta Stępień, Paweł Kobyliński, Jerzy Meysztowicz posługując się "sztampowym wzorcem narracji komunistycznej opozycji" agresywnie przekonują, że pani Gowor, zgodnie z prawem czyniła to co do niej należy. Posłowie .N atakują:

To, że pani Gowor jest wyszkolonym oficerem Czesława Kiszczaka, to nic złego, to było dawno, nie można wszystkich po tyłu latach eliminować z życia publicznego..

Pani Gowor jest wybitnym ekspertem od spraw bezpieczeństwa, od wielu lat świetnie wywiązywała się ze swoich obowiązków.

Decyzja o zakazie demonstracji była słuszna, "jak można dopuścić do demonstracji polskich faszystów, dlaczego ONR jeszcze nie jest zdelegalizowany?".

Nasza dziennikarska odpowiedź na antypolski atak takiej komunistycznej propagandy jest świadectwem fatalnej defensywy, nieprofesjonalnej chociażby dlatego, że jest pasywną odpowiedzią na atak komunistycznych propagandzistów. Błędem jest już tylko przyjęcie postawy defensywnej. Posłowie, dziennikarze i komentatorzy bronili naszej strony, bezpośrednio odpowiadając sprzeciwem na zarzuty atakujących komunistów. OD LAT PISZĘ - LUDZIE WYJDŹCIE Z CZARNEJ DZIURY, W KTÓREJ TKWICIE. PRZEJMIJCIE INICJATYWĘ.

Naprawdę trzeba przejąć inicjatywę, odwrócić rolę, trzeba zaatakować i to nie odpowiadając na insynuacje atakujących komunistów, ale pokazać naszą ocenę, nie tracąc czasu na obalanie ich ataków, przedstawić naszą hierarchię ważności i porządek naszych argumentów. W tym konkretnym przypadku trzeba określić ich bzdurne pomówienia i zachwyty nad komunistyczną propagandą.

Po pierwsze, żądamy natychmiastowej dymisji pani Gowor wyłącznie z powodu tego co zrobiła. W tym przypadku ważny jest jeden konkretny fakt złamania prawa polegający na bezpodstawnym zakłóceniu obchodów naszej polskiej rocznicy wybuchu powstania warszawskiego.

„michael“
Czytaj całość:
<http://www.blogmedia24.pl/node/80479>

.....
„Co nowego na blogach" jest niezależną inicjatywą grupy użytkowników portalu Blogmedia24.pl
Serwis przygotowali: „Maryla”, „Morsik”, „Natenczas”, „tu.rybak”.